



RECENZJA

Rozprawy doktorskiej mgr Anny Bober-Kotarbińskiej „Wyjątki i ograniczenia prawa autorskiego na rzecz osób niepełnosprawnych w kontekście praw człowieka i rozwoju technologii wspomagających”

Sporządzona dla Rady Dyscypliny Nauki Prawne Uniwersytetu Gdańskiego.

I. Uzasadnienie wyboru tematu rozprawy

Rozprawa doktorska mgr Anny Bober-Kotarbińskiej pt. „Wyjątki i ograniczenia prawa autorskiego na rzecz osób niepełnosprawnych w kontekście praw człowieka i rozwoju technologii wspomagających” poświęcona jest nominalnie zagadnieniu złożonemu. W moim przekonaniu tytuł ten jest zasadniczo rozumiany intuicyjnie co nie jest równoznaczne z oceną jego wystarczalności do zdekodowania zagadnień które w dysertacji zostaną poruszone. Do tego potrzebna jest analiza spisu treści i zapoznanie się ze wstępem. Nie jest to jednak zarzut, który jest stawiany Doktorantce u progu recenzji. Jest to stwierdzenie, które wynika z eksploracji relatywnie złożonego zjawiska prawnego wiążącego prawo autorskie z prawami osób niepełnosprawnych rozumianych jako prawa człowieka, regulowanego w przestrzeni prawa krajowego i międzynarodowego. Samo stylistyczne sformułowanie tytułu nie budzi wątpliwości znaczeniowych. Tytuł rozprawy „Wyjątki i ograniczenia prawa autorskiego na rzecz osób niepełnosprawnych w kontekście praw człowieka i rozwoju technologii wspomagających” jest czytelny i w mojej ocenie sformułowany w sposób zgrabny. Prawdą jest jednak, że zaproponowany przez Doktorantkę tytuł jest rozumiany kontekstowo. Jego jednozdaniowa struktura stanowi ciekawą zapowiedź treści merytorycznej dysertacji. W istocie tytuł wskazuje na zestawienie i powiązanie ze sobą czterech aspektów, tj. 1) prawa autorskiego; 2) osób niepełnosprawnych; 3) praw człowieka i 4) technologii wspomagających. Zasadniczym aspektem dysertacji są „wyjątki i ograniczenia prawa autorskiego na rzecz osób niepełnosprawnych”. Ma ona stanowić punkt odniesienia i być zasadniczym aspektem wymagającym wyjaśnienia. Eksploracja tej materii jest jednak dokonywana z punktu widzenia praw człowieka i technologii wspomagających. Tak więc, te cztery aspekty są ze sobą ściśle związane i równie ważne dla realizacji zamierzeń badawczych

Doktorantki. Podsumowując konstrukcję tytułu oceniam w pełni pozytywnie. Ocena ta – podkreślam – dotyczy konstrukcji tytułu rozprawy doktorskiej. Sam tytuł stanowi zapowiedź podejmowanej analizy merytorycznej, czyli treści dysertacji. Korespondencja pomiędzy tytułem a treścią stanowi jednak odrębną ocenę, która w dalszym wywodzie zostanie przedstawiona, tym bardziej że mogą powstać pewne wątpliwości co do adekwatności treści rozprawy z jej tytułem właśnie.

Sam temat rozprawy doktorskiej uważam za w pełni uzasadniony. Porusza on nieustająco aktualne i ewoluujące zjawisko prawne analizowane z założonej perspektywy prawnoczwolniczej i technologicznej. Ważny jest także wymiar teoretyczno-prawny ale zarazem i dogmatyczno-subgałęziowy analizowanego zagadnienia. Wypada zauważyć także, że eksplorowana materia w proponowanym w rozprawie ujęciu stanowi zagadnienie, które nie było do tej pory poddane pogłębionej naukowej refleksji w polskim piśmiennictwie z zakresu praw człowieka. Zestawienie aspektu wyjątków i ograniczeń prawa autorskiego z prawnym problemem osób niepełnosprawnych jest ciekawe i zarazem frapujące. Realizuje postulat integracji wewnętrznej nauk prawnych, ale także zdecydowanie wykracza poza tę kategorię integracji odwołując się do aspektów historycznych, meycychnych i technologicznych przez co realizuje poniekąd również postulat integracji zewnętrznej nauk prawnych.

II. Konstrukcja pracy i jej ocena

Rozpoczynając ocenę konstrukcji pracy pragnę zwrócić uwagę (ponieważ zdarza mi się to po raz pierwszy) na to, że w przysłanym mi do recenzji egzemplarzu dysertacji na stronie tytułowej nie zostało podane nazwisko autora rozprawy. Na szczęście w przesłanym mi liście przewodnim od Przewodniczącego Rady Dyscypliny Nauki Prawne profesora Piotra Uziębło, w którym Pan profesor zwraca się z prośbą o dokonanie przedmiotowej recenzji podane jest nazwisko autorki rozprawy.

Rozprawa doktorska mgr Anny Bober-Kotarbińskiej w swojej zasadniczej części składa się ze wstępu i pięciu rozdziałów oraz jest zwieńczona bibliografią. Zaznaczyć przy tym należy, że rozdział V pełni funkcję zakończenia. Układ pracy jest więc niewątpliwie klasyczny i wydaje się zarazem prosty. Jednak już pierwszy ogląd spisu treści zwraca uwagę na bardzo rozbudowaną strukturę trzech pierwszych rozdziałów. Wewnętrzny podział rozdziałów jest tak rozbudowany, że w niektórych jednostkach podziału osiąga aż sześciostopniowy poziom (np. w rozdziale I 4.6.1.2.B.1) Odbiega to niewątpliwie od syntetycznej budowy struktury dysertacji. Uznaję jednak że intencją Doktorantki było wygenerowanie w zasadzie wszystkich zagadnień szczegółowych, które, podlegały późniejszej analizie i opisowi. Mam jednak

wątpliwość, czy taka zapowiedź treści jest do końca czytelna i przejrzysta. Niewątpliwą zaletą takiego rozwiązania z punktu widzenia recenzenta jest możliwość relatywnie łatwego odwoływania się w recenzji do poszczególnych jednostek redakcyjnych. Pomimo tego, że jest to uwaga techniczna, to jednak przyznać muszę, że wczytanie się w spis treści i zrozumienie całej struktury pracy wymaga sporego wysiłku intelektualnego.

Wstęp, w sposób moim zdaniem wzorowy wprowadza do istoty przedmiotu dysertacji oraz jej struktury. Jest napisany częściowo w konwencji upodabniającej go do następujących po nim rozdziałów. Zarys problematyki to połączenie wątku historyczno-ewolucyjnego z aspektem normatywnym, który za pośrednictwem opisanych przykładów w sposób plastyczny pokazuje istotę problemu i sugeruje co będzie przedmiotem szczegółowej analizy dysertacji.

Wstęp nie jest zbyt obszerny, nie mniej jednak jasny, zrozumiały i wyczerpujący treściowo. Ta uwaga recenzyjna została poczyniona bardziej po to, by zwrócić uwagę na często spotykaną obecnie tendencję pisania wstępów (i całych rozpraw doktorskich) w sposób nazbyt rozbudowany. W przypadku recenzowanej rozprawy zaletą wstępu jest pilotażowe przedstawienie struktury rozprawy doktorskiej. Jest to muszę przyznać arcyciekawa zapowiedź właściwej treści rozprawy, tym bardziej wówczas gdy czytelnik głębiej nie zastanawiał się nad eksplorowanym problemem badawczym.

Wstęp dostarcza podstawowych informacji o realizacji zamierzenia badawczego jakim jest analiza wyjątków i ograniczeń prawa autorskiego na rzecz osób niepełnosprawnych poczynionych w kontekście praw człowieka i rozwoju technologii wspomagających. Doktorantka jasno artykułuje główne cele badawcze, podkreślając szczególne znaczenie dwóch aspektów badań. Pierwszy to problemy osób niepełnosprawnych z dostępem do utworów chronionych prawem autorskim, drugi – określenie wzajemnych relacji między prawem własności intelektualnej i prawami człowieka. Przedstawia założenia metodologicznego podejścia do rozwiązania problemu badawczego, uzasadnia przyjętą optykę metodologiczną i omawia pokrótce strukturę pięciu rozdziałów dysertacji. Interdyscyplinarność eksplorowanej materii przekłada interdyscyplinarność metodologiczną opierając badania na nurcie refleksji historycznej, dogmatycznej, empirycznej i komparatystycznej.

Doktorantka czytelnie informuje czytelnika, że Jej badania uzupełniają istniejącą literaturę przedmiotu. Niemniej jednak uzasadnieniem dla badań są tendencje rozwojowych struktury prawa autorskiego, które nadal stanowi barierę w dostępie do chronionych utworów osób niepełnosprawnych a także zmiany w postrzeganiu niepełnosprawności także z perspektywy

praw człowieka. Z tego powodu eksploracja tego zagadnienia jest wciąż aktualna tym bardziej wobec ustalenia celu badań w postaci ustalenia „... rozwiązania, które umożliwiłyby poszerzenie dotychczasowego katalogu wyjątków i ograniczeń prawa autorskiego, a w konsekwencji – ułatwiłyby osobom niepełnosprawnym dostęp do utworów chronionych prawem autorskim” (s. 22).

Syntetyczna prezentacja wstępu stanowi zapowiedź ciekawej rozprawy doktorskiej. Już pierwszy ogląd opracowania potwierdza to przypuszczenie. Świadczy o tym pięciorozdziałowa struktura rozprawy i objętość osiąga niespełna 250 stron. To jest akurat zaleta recenzowanej dysertacji. Analiza treści rozprawy pozwoli zweryfikować tę tezę. Niezależnie jednak od tego wstęp recenzowanej dysertacji stanowi ciekawą zapowiedź treści opracowania.

Analiza konstrukcji rozprawy pozwala na stwierdzenie, że w ramach wygenerowanych jej pięciu rozdziałów da się wyróżnić dwie zasadnicze sfery problematyki, które są logicznie ze sobą powiązane merytorycznie. Pierwsza z nich (zawarta w rozdziale I) to wnikliwa wieloaspektowa analiza praw osób niepełnosprawnych w systemie praw człowieka. Druga obejmująca rozdział II to eksploracja materii praw osób niepełnosprawnych w systemie prawa autorskiego. Powiązanie tych materii znajduje rozwinięcie w kolejnych dwóch rozdziałach. Doktorantka łączy eksplorowaną materię w ostatnim podsumowującym rozdziale, w którym formułuje jednocześnie postulaty *de lege ferenda*.

Struktura rozdziałów jest logiczna. Wywód rozpoczyna się od przedstawienia modeli niepełnosprawności i prezentacji stanu prawnego gwarancji praw osób niepełnosprawnych zarówno w systemie uniwersalnym ONZ, jak również w międzynarodowych systemach regionalnych ochrony praw człowieka. Przejście w rozdziale II do wieloaspektowej analizy praw osób niepełnosprawnych w systemie prawa autorskiego jest oczywiste i spodziewane w kontekście zaprojektowanego tytułu rozprawy doktorskiej. Należy podkreślić wieloaspektowość podejmowanych w tym rozdziale rozważań. Nie chodzi tylko o zapewnienie adekwatności w kontekście rozdziału I analizy wyjątków i ograniczeń prawa autorskiego na poziomie międzynarodowej ochrony uniwersalnej i regionalnej, ale także o prezentację porozumień, raportów i propozycji mających wpływ na ostateczne rozwiązania normatywne, bądź też ich brak. Rozdziały te stanowią niewątpliwie i podbudowę dysertacji i jej trzon, ponieważ wskazują, na immanentny związek między prawami osób niepełnosprawnych a prawami człowieka, który przez długi czas nie był ani filozoficznie ani normatywnie ugruntowany.

W kolejnych dwóch rozdziałach Doktorantka skupia się na aspektach technologicznych (rozdział III – technologie wspomagające osoby niepełnosprawne oraz obowiązki zapewnienia dostępności cyfrowej) i normatywnych (rozdział IV) determinowanych zagadnieniami z zakresu polityki prawa zwłaszcza w kontekście analizy zmian w systemie europejskim i amerykańskim. Tak należy bowiem rozumieć opis strategii na rzecz osób niepełnosprawnych. Kolejny i zarazem ostatni rozdział V to przejście do podsumowania i propozycji normatywnej treści uniwersalnego wyjątku prawa autorskiego odnoszącego się do potrzeb osób niepełnosprawnych. Rozdział ten to studium kształtowania wniosków i propozycji bardziej efektywnych gwarancji zapewnienia osobom niepełnosprawnym dostępności do utworów w odpowiednim formacie. To jednocześnie potwierdzenie, że naukowa eksploracja przedmiotowej materii wiąże się z normatywną refleksją konkluzyjną. Ta umiejętność oceny na poziomie naukowym jest szczególnie cenna.

Ocena konstrukcji i struktury rozprawy doktorskiej skłania do refleksji i zarazem odpowiedzi na pytanie, czy liczba rozdziałów i ich struktura są odpowiednie i dobrze zaprojektowane. Pierwszy ogląd spisu treści skłaniał do oceny dość krytycznej, ponieważ pierwsze dwa rozdziały obejmują 70 % objętości całej pracy. Jak zwykle lektura weryfikuje wstępne oceny. Po wnikliwej analizie staram się oczywiście zrozumieć i zaakceptować przyjętą konstrukcję. Nie mniej jednak uważam, że odciążenie dwóch pierwszych rozdziałów i ich podział na rozwiązania europejskie i pozaeuropejskie nadało by dysertacji większej przejrzystości i transparentności. Jest to jednak subiektywna uwaga recenzyjna, która nie oznacza krytyki przyjętej konstrukcji, ale raczej polemikę z zaprezentowanym układem pracy.

III. Strona merytoryczna rozprawy

Przechodząc do szczegółowych uwag merytorycznych, zaznaczam na wstępie, że dysertacja jest pracą z pogranicza międzynarodowego prawa ochrony praw człowieka i prawa własności intelektualnej. Wykorzystuje przy tym elementy historii i odwołuje się do wątków socjologicznych i technologicznych. To powiązanie w głównej mierze powoduje, że dysertacja jest kopalnią problemów szczegółowych. Trudno w związku z tym odnieść się do większości poruszanych zagadnień. Dlatego też w recenzji ograniczę się tylko do kilkunastu uwag w moim przekonaniu najistotniejszych mających charakter zarówno komentarza jak i wyrażenia pewnych wątpliwości.

W rozdziale I zatytułowanym „Prawa osób niepełnosprawnych w systemie praw człowieka” Doktorantka prowadzi ciekawe rozważania na temat ewolucji normatywnego ujęcia niepełnosprawności w aktach prawa międzynarodowego. Rozważania te prowadzone są z

zamiarem ukazania swoistego deficytu gwarancji praw dla osób niepełnosprawnych i z przeświadczeniem kwalifikowania tych praw jako praw człowieka. Brak gwarancji dla tej kategorii osób utrzymywał stan instytucjonalnej dyskryminacji i wykluczenia osób niepełnosprawnych. Podejmowane w przestrzeni prawnomiędzynarodowej próby zmiany tej sytuacji należy traktować jako remedium, którego celem było gwarantowanie poszanowania równości. Rozdział ten jest w dużej mierze normatywnie sprawozdawczy. Jego podbudową jest krytyczna analiza modeli niepełnosprawności (medycznego i społecznego). Istniejący stan prawny dotyczący społecznego statusu osób niepełnosprawnych (a właściwie jego brak) w dużej mierze był konsekwencją postrzegania niepełnosprawności przez pryzmat właśnie tych modeli. W tym właśnie kontekście pokazana jest prawnomiędzynarodowa regulacja i jej ewolucja. Należy zauważyć jednak, że aspekt normatywny jest wzbogacany z jednej strony o pokazanie okoliczności poprzedzających wprowadzenie określonych aktów prawa międzynarodowego pozwalających na zrozumienie istoty potrzeby prawodawczej ingerencji, z drugiej strony rozważania wzbogacone są o prezentacje działań i inicjatyw podejmowanych na forum ONZ, programów działań różnych międzynarodowych struktur na rzecz osób niepełnosprawnych. W tej perspektywie ewolucja regulacji normatywnych w międzynarodowej przestrzeni prawnej pokazana jest w pewnym sensie jako walka o równość i przeciwdziałanie społecznemu wykluczeniu osób niepełnosprawnych.

Doktorantka oczywiście z perspektywy praw osób niepełnosprawnych rozpoczyna od krytycznej analizy Powszechnej Deklaracji praw Człowieka a następnie przechodzi do systemów regionalnej ochrony praw człowieka, europejskiego, interamerykańskiego, afrykańskiego, arabskiego i także azjatyckiego.

Doktorantka przyjmuje ciekawą i jednocześnie czytelną konwencję analizy problematyki praw osób niepełnosprawnych w perspektywie społecznej. Analizując wieloaspektową i złożoną strukturę tego zjawiska opiera się na poglądach i ustaleniach przedstawicieli doktryny i specjalistów z zakresu tej problematyki. Bardzo ciekawe na tym etapie rozważań jest wskazanie określonych patologii w relacjach społecznych: stygmatyzacja będąca następstwem utrwalonych uprzedzeń, wykluczenie grup upośledzonych, marginalizacja, prześladowania, stereotypy. Doktorantka pokazuje proces zachodzenia tych zjawisk w kontekście braku reakcji władzy prowadzącej do powstania dyskryminacji instytucjonalnej.

Wszystkie te rozważania prowadzą do szczegółowej prezentacji regulacji Konwencji ONZ o prawach osób niepełnosprawnych z 2006 r. i pozycjonują je jako przyjęte w ramach nowego modelu niepełnosprawności a mianowicie prawnoczłowieczego modelu niepełnosprawności.

To chyba najważniejszy dla rozdziału I aspekt. Wiąże bowiem niepełnosprawność z prawami człowieka rozwijając jeden z elementów tytułu dysertacji.

Pani mgr Anna Bober-Kotarbińska kończy rozdział I zagadnieniami konwencji dotyczącymi zapewnienia dostępu osobom niepełnosprawnym do materiałów kulturalnych i zakazów dyskryminującego stosowania norm prawa własności intelektualnej. W tym rozdziale tłumaczone są pojęcia: uczestnictwa w życiu kulturalnym, kultura, materiały w dziedzinie kultury, dostępne formaty, a także przepisy chroniące prawa własności intelektualnej. Rozważania rozdziału I kończą uwagi podsumowujące zestawiające system ochrony praw człowieka z ułatwieniami jakie są przewidziane dla osób niepełnosprawnych w dostępie do utworów chronionych prawem własności intelektualnej. W ten sposób materia kończąca rozdział pierwszy jest jednocześnie wprowadzeniem do problematyki rozdziału II.

Sposób prezentacji materii rozdziału I cechuje wysoki poziom merytoryczny. Zdarzają się jednak fragmenty, których treść wywołuje zdziwienie recenzenta, ponieważ ze względów merytorycznie oczywistych nie powinny być wyartykułowane. Tak np. na s. 49, Doktorantka pisze, „Choć w systemie ochrony praw człowieka postanowienia EKPC odnoszą się do wielu praw i wolności człowieka, to nie obejmują one bezpośrednio prawa do uczestniczenia w życiu kulturalnym”. To sformułowanie jest niepotrzebne ponieważ powszechnie jest wiadomo, że konwencja chroni wyłącznie prawa I generacji a podział filarów ochrony w Radzie Europy został dokonany właśnie ze względu na kryterium generacyjności w związku realną oceną możliwości egzekwowania gwarancji ochrony generacyjnej na poziomie międzynarodowym. Wprawdzie w następnych zdaniach Doktorantka identyfikuje prawa II generacji z EKS, ale „mały zawód” pozostaje.

Rozdział II można nazwać rozdziałem kontynuującym wątek analizy normatywnej. Zmieniona zostaje jednak perspektywa praw osób niepełnosprawnych, ponieważ punktem odniesienia dla analizy tych praw staje się system prawa autorskiego. Na pierwszy rzut oka wydaje się, że rozdział II w sposób sprawozdawczy eksploruje regulację wyjątków i ograniczeń prawa autorskiego w konwencjach międzynarodowych (konwencja berneńska, porozumienie TRIPS, traktat WIPO) oraz w porządku prawnym Stanów Zjednoczonych Ameryki i w Unii Europejskiej. Analiza ta jest – należy to podkreślić – wieloaspektowa i złożona. Obejmuje nie tylko przegląd samych regulacji normatywnych ale również raporty krytyczne obowiązujących podstaw prawnych, propozycje legislacyjne, kazusy orzecznicze i co najważniejsze autorska ocenę Doktorantki.

Szczególnie ciekawym rysem rozdziału II jest eksplikacja ewolucji rozwiązań normatywnych wyjątków i ograniczeń prawa autorskiego w porządku prawnym USA. Nie jest to tylko „suchy” opis tych rozwiązań, ale opis niezwykle plastyczny uwzględniający historyczny, socjologiczny i prawnoczułowieczy ogląd zagadnienia. Zapoznajemy się także z wątkami edukacyjnymi, naukowymi i instytucjonalnymi eksplorowanej materii. Pozwala to bez wątpienia lepiej zrozumieć trudną problematykę wazenia wartości pomiędzy kolidującymi ze sobą interesami autorów i ich praw autorskich a prawami osób niepełnosprawnych, którzy pragną mieć dostęp do dzieł w zmienionych formatach. Prowadzony w tym rozdziale wywód w sposób plastyczny pokazuje otoczenie społeczno-prawne problemu i jego ewolucję prowadzącą do przyjęcia określonych rozwiązań prawnych uznawanych za najbardziej efektywne na świecie. W ramach interdyscyplinarnej debaty prowadzonej w amerykańskim porządku prawnym Doktorantka wychwyciła bardzo ważne aspekty orzecznicze dla zrozumienia systemowej istoty problemu zapewnienia osobom niepełnosprawnym dostępności do utworów w odpowiednim formacie w kontekście właściwego postrzegania specyfiki gałęzi prawa autorskiego. Analizując sprawę *Authors Guild, Inc. v. Hathi Trust* przytoczyła (s. 143) fragment uzasadnienia sądu, w którym czytamy, „... prawo autorskie powinno stać się narzędziem do promowania postępu nauki i sztuki, a nie jedynie narzędziem regulującym uprawnienia posiadaczy praw”. Taka właśnie argumentacja sprzyja zmianie filozofii postrzegania prawa autorskiego jako nie tylko prawa spełniającego funkcje gwarancyjne dla autorów, ale również jako prawa, które powinno w interesie publicznym formułować rozwiązania pozwalające określonym grupom społecznym, m.in. osobom niepełnosprawnym na korzystanie z utworów w dostępnych formatach.

Ten pierwszy ogląd materii rozdziału II zmienia się pod koniec lektury jego treści. Analiza postanowień traktatu z Marrakeszu staje się dużo łatwiejsza i zdecydowanie bardziej konstruktywna w kontekście świadomości różnorodnych rozwiązań tego problemu przyjętych w prawie międzynarodowym, unijnym i amerykańskim.

Nie ma w moim przekonaniu potrzeby wyjaśniać szczegółowych problemów i zagadnień, które zostały objęte wnikliwą analizą w tym rozdziale. Należą do nich: wymóg komercyjnej dostępności do utworu, dostępny format, wymóg koniecznego wynagrodzenia za korzystanie z utworów, międzynarodowa wymiana kopii w dostępnych formatach, marrakeszański test trójstopniowy i inne.

Bardzo istotna jest ocena rozwiązań traktatu marrakeszańskiego dokonana przez Doktorantkę. Zauważa Ona zarówno aspekty pozytywne, jak i negatywne przyjętych w nim rozwiązań. Te

pierwsze to poprawa dostępu do utworów drukowanych dla osób z niepełnosprawnościami wzroku oraz rozwinięcie katalogu wyjątków i ograniczeń prawa autorskiego. Co do aspektów negatywnych Doktorantka na s. 183 pisze, „ Jego ułomność przejawia się przede wszystkim w tym, że nie odpowiada [traktat] na potrzebę zapewnienia dostępu dla osób doświadczających szerszego spektrum niepełnosprawności, koncentrując się jedynie na niepełnosprawnościach wzroku oraz niepełnosprawnościach fizycznych związanych z niemożnością utrzymania książki w sposób zdalny do odczytu”. Doktorantka dostrzega także problem zawężenia zakresu formatowanych utworów wyłącznie do opublikowanych utworów literackich i ilustracji z nim związanych.

Kolejny, III rozdział dysertacji zatytułowany „Technologie wspomagające osoby niepełnosprawne oraz obowiązki zapewnienia dostępności cyfrowej”, to obszar problematyki w dużej mierze technicznej i technologicznej powiązanej z implementacją przyjętych rozwiązań w prawie międzynarodowym i systemach prawa krajowego. Nie ma wątpliwości, że rozwój nauki i techniki, którego emanacją praktyczną jest rozwój nowych technologii znajduje również swoje zastosowanie dla niesienia pomocy osobom niepełnosprawnym. W tej sferze technologie wspomagające pozwalają na przekształcenie wielu utworów do dostępnych formatów. Doktorantka to oczywiście zauważa stwierdzając na s. 188, że „... zapewnienie dostępu do odpowiednich materiałów wymaga zapewnienia dostępności odpowiednich narzędzi i urządzeń wyposażonych w technologie przekształcające”. Doktorantka przedstawia rolę konsorcjum W3C w opracowaniu tzw. Wytycznych WCAG. Organizacja ta – co szczególnie cenne – wyznaczyła pierwotnie standardy dostępności internetowej. Z czasem rozwój tych standardów zaczął odnosić się do nowych problemów wymagających oceny z punktu widzenia dostosowania standardu dostępności cyfrowej również dla osób niepełnosprawnych.

Doktorantka nie tylko opisuje wytyczne WCAG ale również skupia się na ich normatywnym charakterze, ewolucji i roli w utworzeniu standardu dostępności cyfrowej. Szczególnie istotny wątek tego rozdziału dotyczy wpływu jaki wywarły te wytyczne na opracowanie standaryzacji technicznej i uregulowania tej materii w aktach prawa krajowego różnych państw świata. To właśnie ze względu na implementację tych wytycznych przez Wielką Brytanię, Izrael, Kanadę i Stany Zjednoczone zyskały one kwalifikację międzynarodowych standardów prawnych.

Doktorantka również zwraca uwagę nie tylko na szerokie rozumienie technologii wspomagających, ale również na stałe poszerzanie ich katalogu. Wskazuje, że mogą to być

produkty fizyczne (wózek inwalidzki, aparat słuchowy), produkty cyfrowe w postaci oprogramowania i aplikacji wspierających komunikację oraz produkty adaptujące. Produkty te mogą wykazywać się niskim, średnim i wysokim zaawansowaniem technologicznym, ale ich główną rolą jest promowanie i ułatwienie uczestnictwa w życiu społecznym osób niepełnosprawnych. Katalog technologii wspomagających jest szeroki i Doktorantka dokonuje jego prezentacji (s. 203–207). Warto przykładowo wymienić, drukarki trójwymiarowe, słuchawki do przewodzenia dźwięku za pomocą kości, technologia smart glass, czy dotykowe systemy audio.

Rozdział IV zatytułowany „Zmiany w systemach prawa europejskiego, Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej i afrykańskiego systemu ochrony praw człowieka wobec zawarcia Konwencji o prawach osób niepełnosprawnych i Traktatu z Marrakeszu” ma zasadniczo charakter komentarza do podejmowanych decyzji politycznych i zmian w prawie dokonanych jako konsekwencja przyjęcia dwóch regulacji międzynarodowych, tj. Konwencji o prawach osób niepełnosprawnych i Traktatu z Marrakeszu. W dużej mierze jest to rozdział sprawozdawczy wyjaśniający motywy i skutki prawne a także brak działań implementacyjnych mających na celu polepszenie sytuacji osób niepełnosprawnych w zakresie uzyskania bardziej efektywnego dostępu do utworów w dostępnych formatach. Doktorantka dokonuje analizy zmiany w systemach prawa z pełną świadomością, że jego ten proces jest w toku i w wielu przypadkach zmiany te nie zostały jeszcze dokonane.

W rozdziale IV omówionych jest wiele problemów, m.in., strategię na rzecz osób niepełnosprawnych (Unia Europejska), oczywiście analiza regulacji normatywnych przyjętych jako konsekwencja wskazanych powyżej międzynarodowych regulacji (rezolucje, rozporządzenia i dyrektywy UE, aktualizacja amerykańskich wyjątków prawa autorskiego na rzecz osób niepełnosprawnych w The Copyright Act, afrykański protokół dodatkowy dotyczący praw osób niepełnosprawnych). Szczególnie cenna wydaje się prezentacja orzeczeń TSUE, w których sąd unijny zwraca uwagę na konieczność osiągnięcia równowagi interesów między prawami osób niepełnosprawnych a prawami autorów.

Uznaję, że jest to rzetelnie i szczegółowo opracowany rozdział obejmujący również wnioski implementacyjne. Tak np. na s. 222 w kontekście implementacji prawa UE Doktorantka pisze, „Niestety do dnia złożenia niniejszej rozprawy nie zostały określone precyzyjnie ramy do zrealizowania powyższych zobowiązań. Dyrektywa EFA i jej zalecenia stanowią wobec tego raczej przedstawienie kierunku, w którym będzie podążać prawodawstwo UE dotyczące osób niepełnosprawnych”.

Lektura rozdziału prowokuje do sformułowania uwagi dotyczącej braku jakiegokolwiek komentarza co do implementacyjnych działań prawnych podjętych w systemach interamerykańskim i arabskim. To pominięcie powoduje zakłócenie w korespondencji merytorycznej między rozdziałem I, w którym wszystkie systemy ochrony regionalnej zostały opisane a rozdziałem IV. Nawet jeżeli w dwóch pominiętych systemach nie dokonano konsekwencyjnie żadnych zmian, to należało taką informację podać w rozprawie. Wówczas oczywisty byłby powód dokonania takiego pominięcia.

Rozdział V to przejście do konkluzji końcowych i jednocześnie kluczowy fragment dysertacji z punktu widzenia założonego tytułu i celu rozprawy doktorskiej. Autorka dostrzega w kontekście systemowym swoiste sprzężenie zwrotne. Mianowicie, zmiana paradygmatu w postrzeganiu niepełnosprawności doprowadziła do zmiany paradygmatu w prawie autorskim uwzględniającego zasadność przyznania osobom niepełnosprawnym szerszego dostępu do twórczości.

W uwagach końcowych, jednak lista sformułowanych wątpliwości wydaje się dłuższa od korzyści wynikających z ewolucyjnie wprowadzanych zmian zarówno w filozofii postrzegania niepełnosprawności, jak i w prawie, które te zmiany uwzględnia. Najważniejsza jednak w rozdziale V jest propozycja treści uniwersalnego wyjątku prawa autorskiego odnosząca się do potrzeb osób niepełnosprawnych.

Na tym etapie recenzji pozwolę sobie na zadanie Doktorantce pytań. Formułuje je w tekście recenzji aby Doktorantka miała czas na przemyślenie odpowiedzi. To przemyślenie wydaje się konieczne, ponieważ rozwój technologii nie tylko ułatwia życie ale też powoduje powstanie nowych zagrożeń. Recenzowana dysertacja właśnie na tych ostatnich aspektach się skupia i eksploruje to zagadnienie.

1. Oceniając Konwencję o prawach osób niepełnosprawnych i Traktat z Marrakeszu uznała Pani te regulacje za postępowe ale nie w pełnym zakresie. Również opisywane przez Panią skutki implementacyjne tych rozwiązań nie są w pełni zadawalające. W związku z powyższym po pierwsze, jak z perspektywy regulacji normatywnej ocenia Pani prawa osób niepełnosprawnych w zakresie dostępu do utworów w dostępnych formatach. Po drugie, jeżeli Pani zdaniem zapewniono by osobom niepełnosprawnym najbardziej efektywny dostęp do tych utworów, to czy jest to możliwe z zagwarantowaniem pełnego poszanowania praw autorów zwłaszcza w kontekście prawa do wynagrodzenia z tytułu korzystania z twórczości. Konkludując, czy sformułowana przez Panią w rozdziale V propozycja uniwersalnego wyjątku prawa

- autorskiego stanowi gwarancję pełnego poszanowania zarówno praw osób niepełnosprawnych, jak i praw autorów?;
2. Bardzo szybki rozwój nauki i techniki skłania do pytania o najbardziej efektywne zdaniami Pani technologie wspomagające osoby niepełnosprawne. Czy technologie te można podzielić według określonych kryteriów, czy niektóre z nich mają charakter uniwersalny, czy w końcu ich przydatność jest uzależniona od rodzaju niepełnosprawności?;
 3. Czy opisywane przez Panią technologie wspomagające są dostępne w Polsce?;

IV. Strona formalna rozprawy

Strona językowa rozprawy doktorskiej to bardzo ważny jej aspekt nie tylko dla recenzenta, ale również dla każdego czytelnika jej tekstu. Język rozprawy można rozpatrywać w dwóch aspektach. Pierwszy z nich to umiejętność i prawidłowość posługiwania się językiem a drugim błędy językowe. W tym zakresie stwierdzam, że Doktorantka posługuje się bardzo dobrze językiem polskim a także językiem prawnym i prawniczym. Słownictwo jest bogate i w używane w sposób właściwy. Doktorantka nie uniknęła jednak różnego rodzaju potknięć językowych. Zdarzają się one w przestrzeni całego tekstu. Jest to już moja następną recenzją rozprawy doktorskiej i muszę powiedzieć, że liczba błędów choć spora, to jednak mieści się w granicach porównywalnych do innych recenzowanych przeze mnie dysertacji. Można powiedzieć, że rozprawa napisana od strony językowej w sposób dobry. W pełni uzasadnione jest twierdzenie, że mgr. Anna Bober-Kotarbińska pisze w sposób, który zapewnia w miarę komfortową lekturę. Mam tu na myśli przede wszystkim fakt, że dysertacja to nie książka, która przeszła przez proces wydawniczy, który usuwa właściwie wszystkie błędy. Dysertacja to tekst, który jest całkowicie zależny od Autora i dlatego nie wybacza błędów. Z tego też powodu strona redakcyjna dysertacji jest tak ważna. A w przypadku recenzowanej rozprawy błędy niestety się zdarzają. Są to jednak z reguły niewielkie potknięcia i błędy literowe. Gwoli uczynieniu zadość rzetelności wykonanej recenzji, świadczącej, że lektura pracy była uważna wskazuję na zaledwie kilka drobnych niedociągnięć i błędów językowych.

Na s. 12 występuje błąd polegający na niepotrzebnym użyciu wyrazu. Czytamy, „... a następnie napisała dwanaście powieści **uznawanych** zaliczanych do kanonu światowej literatury”. Powinno być, „... a następnie napisała dwanaście powieści zaliczanych do kanonu światowej literatury”. W tym przypadku słowo „uznawanych” jest zbędne.

Na s. 20 w zdaniu czytamy, „**W konsekwencji** powyższych ograniczeń **jest** sytuacja w której potencjalni twórcy kopii utworu w dostępnym formacie...” Powinno być „**Konsekwencją** powyższych ograniczeń jest sytuacja w której potencjalni twórcy kopii utworu w dostępnym formacie...”.

Na s. 21 w zdaniu, „Unikną tym samym przykrych i zbędnych ograniczeń w dostępie do codziennej sfery życia, co ich głębszą integrację ze środowiskiem społecznym” brakuje jednego słowa. W moim przekonaniu zdanie to powinno brzmieć, „Unikną tym samym przykrych i zbędnych ograniczeń w dostępie do codziennej sfery życia, co **spowoduje** ich głębsza integrację ze środowiskiem społecznym”.

Na s.30/31 błąd literowy w zdaniu, „Wobec osób niepełnosprawnych model ten doprowadził do powstania polityki dotyczącej niepełnosprawności, które kategoryzowała osoby niepełnosprawne według ich fizycznych lub umysłowych ograniczeń...”. Powinno być „**która**”. Podobny błąd na kolejnej stronie, tj. „Ruchem na rzecz ten koncepcji zasadniczo kierowało...”. Powinno być „**tej**”.

Na s. 52 zbędne jest użycie litery „z” w zdaniu, „... sporządzenie usystematyzowanej syntezy aktów prawa Unii Europejskiej dotyczącej praw osób niepełnosprawnych jest niezmiernie trudne – co wynika z zarówno z różnorodności form, jak i przedmiotu licznych dokumentów...”.

Na s. 53/54 w zdaniu „W ślad za nim, w 1999 r. wydana została Rezolucja Rady UE 1999/C w sprawie równych szans z zatrudnianiu osób niepełnosprawnych oraz...” zamiast litery z powinna być użyta litera „w”.

Na s. 57, określenie „na” jest zbędne w zdaniu, „Wydany **na** w ślad za nim komunikat Komisji COM 650...”

Nie widzę potrzeby aby w powyższy sposób przytaczać wszystkie znalezione błędy językowe w przekroju całego tekstu Autorki. Wskaże tylko że znalazłem je także na stronach: 65, 66, 69, 70, 72, 92, 96, 99, 110, 111, 137, 139, 141, 169, 170, 178. Są to błędy proste do usunięcia, co zapewne nastąpi w przypadku wydania rozprawy drukiem.

V. Źródła i opracowania

Konstrukcja bibliografii w recenzowanej rozprawie opiera się na czterech typach źródeł, które były wykorzystane przy jej pisaniu. Pierwszym z nich są źródła prawa. Obejmują one wykorzystywane w dysertacji akty normatywne międzynarodowe w tym regionalne i krajowe. Drugim jest literatura przedmiotu podzielona na monografie i artykuły. Literatura przedmiotu

jest obszerna (ponad 300 pozycji) i w pełni reprezentatywna dla recenzowanej dysertacji. Obejmuje pozycje polskie i anglojęzyczne. Została zebrana z dbałością o szczegóły. Zarówno ilość pozycji jak również ich jakość należy ocenić w pełni pozytywnie. Trzecim typem źródeł jest netografia, w dzisiejszych czasach źródło oczywiste i w wielu przypadkach konieczne do wykorzystania, zwłaszcza wówczas, gdy niezbędne informacje są dostępne tylko w tej formie. Czwartym wykorzystanym typem źródeł jest orzecznictwo sądów w tym TSUE, ETPC, sądów amerykańskich i kanadyjskich. W podobny sposób jak literaturę przedmiotu oceniam pozostałe wykorzystane przy pisaniu rozprawy doktorskiej źródła bibliograficzne.

W moim przekonaniu bibliografia została skonstruowana w sposób prawidłowy. Bibliografia to uporządkowany według przyjętych kryteriów wykaz źródeł, które były wykorzystane przy pisaniu rozprawy. Bibliografia pełni więc przede wszystkim funkcję informacyjną. Ukazuje zasób różnych typów źródeł w oparciu o które powstała dysertacja i umożliwia ich ocenę. Bibliografia dysertacji ten warunek w pełni spełnia.

Praca doktorska jest obudowana przypisami prawidłowo formułowanymi i dobrze ilustrującymi stawiane w dysertacji problemy. Na poziomie rozprawy doktorskiej podbudowa treści źródłami bibliograficznymi mieści się nie tylko w przyjętej w nauce konwencji pisania tego typu pracy, ale uzasadniona jest także zasadą kompletności literatury przedmiotu. Przypisy w większości są formułowane przede wszystkim w celu uzasadnienia poglądu na jaki Doktorantka powołuje się w treści rozprawy, pozostałe precyzują dane powołanych w rozprawie aktów normatywnych i orzeczeń sądowych. W późniejszej pracy naukowej sugeruje Doktorantce zwiększenie autonomii w zakresie eksponowania własnego zdania i poglądów. Nie mniej jednak na poziomie rozprawy doktorskiej wykorzystanie literatury przedmiotu dla oparcia i wzmocnienia poszczególnych aspektów merytorycznych uznaje za nienaganne.

VI. Konkluzja

Wskazane powyżej niewielkie niedomagania natury formalnej oraz zasygnalizowane w recenzji uwagi polemiczne nie mają znaczenia dla uznania wartości dysertacji jako spójnego opracowania problematyki wyjątków i ograniczeń prawa autorskiego na rzecz osób niepełnosprawnych w kontekście praw człowieka i rozwoju technologii wspomagających w zakreślonych przez Autorkę granicach. Większość uwag ma charakter pozytywnej oceny realizacji założeń zasygnalizowanych we wstępie. W moim przekonaniu Autorka nie zapewniła należytego rozwinięcia tego obszaru opracowania, które dotyczy przede wszystkim własnych konkluzji i przemyśleń. Oczywiście znajdziemy je w rozprawie, ale wątek

sprawozdawczości normatywnej zdecydowanie dysertację zdominował. Doktorantka oczywiście ma prawo do autonomii (pod nadzorem promotora) przy określaniu koncepcji pracy i jej realizacji. To, że recenzent zmodyfikowałby niektóre założenia rozprawy i zrealizowałby je inaczej nie oznacza, że recenzent ma rację. Sposób prezentacji określonej materii może być ujęty przy wykorzystaniu różnych podejść badawczych. Dzięki temu nauka się rozwija i skłania do wymiany myśli, poglądów i oczywiście do polemiki. Ta jedna zasadnicza uwaga nie zmienia końcowej pozytywnej oceny przedłożonej mi do recenzji rozprawy doktorskiej.

Rozprawa doktorska jest pierwszym poważnym krokiem w naukowej ścieżce kariery, a bardzo często staje się krokiem ostatnim. Rozwój dojrzałości naukowo-badawczej wymaga czasu, chęci, zaangażowania, odpowiedniego ukierunkowania przez mistrza i doświadczenia. Doktorantka wykazała się należyłą wnikliwością dobrym warsztatem i dojrzałością naukową. Te nieliczne wskazane w recenzji uwagi i niedoskonałości na pewno w przyszłości mogą zostać przez Doktorantkę poprawione. Dlatego uważam, że rozprawa doktorska mgr Anny Bober-Kotarbińskiej pt. „Wyjątki i ograniczenia prawa autorskiego na rzecz osób niepełnosprawnych w kontekście praw człowieka i rozwoju technologii wspomagających” stanowi autorskie rozwiązanie przedstawionego w jej temacie problemu naukowego. Świadczy również o posiadaniu wiedzy teoretycznej Doktorantki w dziedzinie analizowanej materii i należytej wnikliwości badawczej. Tym samym przedłożona mi do recenzji rozprawa spełnia warunki określone w art. 187 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz. U. z 2018 r., poz. 1668 ze zm.). Może więc zostać przyjęta i dopuszczona do publicznej obrony. W związku z tym wnioskuję do Rady Dyscypliny Nauki Prawne Uniwersytetu Gdańskiego o przeprowadzenie dalszych stadiów czynności w przewodzie doktorskim zmierzających do nadania Pani mgr. Annie Bober-Kotarbińskiej stopnia doktora nauk prawnych.

Dr hab. Bartosz Liżewski prof. UMCS

